

KURIER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 30 LIPCA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Krzemieńca (gub. Wołyń.) dnia 5 lipca.
(artykuł nadesłany.)

JO. Xiążę Adam Czartoryski, Kurator Imperatorskiego Uniwersytetu wileńskiego, przybył do Krzemieńca dnia 8 czerwca r. b., dnia zaś 9 tegoż miesiąca rozpoczął examina z nauk w Gymnazyum Wołyńskiem dawanych; trwały takowe examina ciągle przez wszystkie dni, zrana i po południu, aż do dnia 26 tegoż miesiąca. W dniu 26 rozpoczęte zostały popisy z nauk uczniów tegoż Gymnazyum, w przytomności JO. Xiążęcia Kuratora Szkół i wielu znakomitych Gości: uczniowie zdawali sprawę z nauk podług materii naukowych drukiem ogłoszonych, ciągle zrana i po południu aż do dnia 1go lipca, który był poświęcony na obchód uroczysty pamiątki Założyciela Szkoły Krzemienieckiej ś. p. *Tadeusza Czackiego* i na rozdanie nagród uczniom z pilności i obyczajow zaleconym. Jakoż o godzinie 10 zrana, dzwony we wszystkich kościołach ogłosiły początek nabożeństwa rekwalnego: urzędnicy, nauczyciele, uczniowie i wszystkie osoby do zgromadzenia Gymnazyum należące, z licznym zebraniem się urzędników krajowych i znakomitych obywatelów, mając na czele JO. Xiążęcia Kuratora Szkół, słuchali Mszy rekwalnej w Kościele Gymnazyowym przy odgłosie muzyki wokalne. Po Mszy całe zgromadzenie udało się na sessyą publiczną do pięknej sali bibliotecznej, gdzie, po zagajeniu sessyi przez Dyrektora Gymnazyum, JX. Prałat *Aloiszy Osiński* czytał uczoną rozprawę o bogactwach mowy oyczystey, a wdzięcznym dla ucha, czytaniem i obfitym wysłowieniem, mocno twierdzenie swoje poparł. Zwrócił potem mowę o *Tadeuszu Czackim* i oddał mu hołd czci i wdzięczności, który, chociaż tu się co rok powtarza, zawsze równie tkliwe wzbudza uczucia.

Naostatek Tajny Radca JO. Xiążę Adam Czartoryski, Kurator wileńskiego wydziału szkół, zabierając się do rozdania nagród, tak przemówił:

„Kiedy na mnie przypada wręczyć celującym uczniom znaki zaszczytne im przeznaczone, nie mogę na sobie przemódz, abym przy tém zdarzeniu, nie wynurzył uczuć, które we mnie dzisiejszy wzbudził obchód. Nie wstrzymuje mnie uwaga, że po słyszanych już tylokrotnie i dawniej i dopiero wymownych w tej materii głosach, coś się jeszcze powieć, wyda się słabym tylko powtórzeniem wyrażonych już uczuć i myśli. Lecz są rzeczy, których dosyć często nie można powtarzać. Idąc więc iedynie za poruszeniem i potrzebą serca, złożę także mój hołd drogiej pamięci Meża, któremu zgromadzona tu młodzież niech dziękuje, jeżeli zdolności swe coraz daley rozwijać potrafi, któremu Wołyń i inne Polskie południowe prowincye winne są, iż wśród nich powstał przybytek Obywatelskiego światła, tém chlubniejszy i tém pożyteczniejszy, że nie przez żaden nakaz, ani przez środki Rządowe, ale przez własne domaganie i przez własne podniósł się ofiary. Dany tu przez cnotę Czackiego pierwszy popęd, wznicił wnet i gdzieindziej zaczął mieszkańców gorliwość, i na rozległym kraju naszego przestrzeni, gdzie ledwo kilka szkół wówczas można było naliczyć teraz powstały i powstają, i doskonalą się liczne po wielu miejscach już między sobą emulujące edukacyjne zakłady.

„Wiek teraźniejszy skąpy jest w wydawaniu dusz hartownych i wyższych, które niegdyś dziełami nauczaly

jak o sobie mniej dbać i drugim poświęcać się trzeba. Co w tej mierze czytamy w dziejach starożytnych, i cośmy tylko brali za wzory idealne, niestosowne już i niepodobne do zrównania, tego nam obraz Czacki napocześnie wystawił. Palala w nim, jak w mężach starożytności, czysta miłość Ojczyzny, cnoty i chwały: równie miał wstręt od niskich powodów egoizmu, lecz w swej wyniosłości niewinności, wielu jego skrytych i szpetniejszych nie poymował nawet kształtów. Od pierwszej młodości każdy rok życia Czackiego, odznaczony był dziełem lub pracą, cnotliwym usiłowaniem lub ofiarą użyteczną. Wewnętrzna moralna siła jakaś niezwalczona, bez przerwy nagła go do pięknych czynów, do poświęcania się, to przyjacielom, to cierpiącym, to Ojczyźnie swojej, to dobru ludzkości i przyszłych pokoleń; o sobie radzić, swój tylko pielegnować interes, nie było w jego mocy.

„Kiedy zaś dobroczynny nasz Monarcha, od którego, jako od Najwyższego źródła, wszelkie szczęście i wszelkie dobro na nas spływa, obrócił wzrok Ojcowski na Publiczną Edukacyją; kiedy jego niezrównana dobroć, ten piękny zawód otworzyła dla chcących być użytecznymi społeczeństwu swojemu, rzucił się nań Czacki z energią właściwą sobie i wyrównyującą ważności przedmiotu. Nie mogło bowiem uść takiemu mężowi: iż jako szczególne wychowanie podnosi każdego z osobna człowieka i los jego stanowi; tak też wychowanie powszechnie rozciągnięte do klas wszystkich, najsilniej wpływa na przeznaczenie każdego ludu, na jego szczęście i wartość, i wymierza mu stopień pierwszeństwa między Narodami.

„Znamieniem jest ludzi wyższego rzędu, że dzieła ich nie są ograniczone krótkim ich na tej ziemi pobytom; lecz, że trwają długo jeszcze po ich zeyściu, i przez następne dobroczynne skutki przechodząc od pokolenia do pokolenia, nie pozwalają, aby imię pierwszego sprawcy kiedykolwiek zapomniane było. Ta najwyższa ziemiska nagroda, której Czacki słusznie nazywiewy pożądał, stała się już jego własnością. Któryż z Polaków nie oddaje mu czci, uszanowania i wdzięczności? który z nas nie jest mu obowiązany, iż z jego przyczyny, i z jego natchnienia lepszym się uyrzał, poczuł się zdolniejszym do szlachetnych rozrzuwnień i do szlachetnych czynów? który nauczyciel, wspomniawszy o nim, gorliwie się nie wziął do swoich obowiązków? który uczeń nie podwoił uwagi i pracy, aby daley postąpić w naukach przez niego przepisanych? Tak jest: tu mianowicie Czacki żyje i zawsze żyć będzie, tu, jakby dotąd przytomnym był między nami, zagrzewa on do nauk i prowadzi do cnoty.

„Szczęśliwa myśl była, która w jednym dniu mieć chciała solenność oddania uczniom zasłużonych nagród i smutny pogrzebowy i religijny obchód. Dobrze jest, iż w sercach młodzieży pierwsza słodka radość zacnego ubiegania się o sławę, łączy się z uczuciem wdzięczności i żalu, i przypomnieniem, jak dalece na tej ziemi wszystko jest niczem, prócz cnoty, wszystko przemijającym prócz dobrego imienia.

„Bodayby ta Szkoła zawsze się rozumiała, pod kierunkiem i naczelnictwem swego Założyciela; bodayby zakwitła we wszystkie zalety, których On jej życzył, a Duch jego prawy i obywatelski, jako święty ogień, tu starannie chroniony, przechodząc rok po roku do serc naszej młodzieży, nie przestawał nigdy być częścią, powszechnego Ducha.

„Wy zaś naczelnicy teraz tej szkoły uczniowie, czy

się tu wrócić, czy też okoliczności inaczej wami rozrządzą, posłuchajcie jeszcze słów i przestróg Czackiego: „nadgrody, mówi on, pochwalną moralnością i usilną pracą przez was pozyskane są zakładem waszego na przyszłość postępowania. Przyjmując je, bierzecie na siebie obowiązek oddalenia od siebie próżności, która zabija talent i mierności jest cechą; bierzecie obowiązek nie przestawiania na nabytych chwalebnie, lecz niedostatecznych wiadomościach i uczynienia ich przez własną ciągłą pracę tyle dokładnymi i gruntownymi, ile koniecznie potrzeba, aby rzeczywisty mogły wydać pożytek. W jednym i drugim względzie przystoi wam, byź przykładem dla młodszych i ozdobą tej szkoły. Kiedy kto zechce oddać jej sprawiedliwość, niechay powie, patrząc na was: oto są uczniowie Krzemieńca. Znaki zaś zaszczytne dziś odebrane, niech się staną umysłową tarczą, która, od skażenia obyczajów i od wszelkiej choćby naylekszej plamy, osłaniać was i bronić będzie.“ Tak Czacki do was nieustannie przemawia. Ten był cel Edukacyney władzy w staraniach dla was łozonych. Tego i Kray i Monarcha nasz, i wasi Rodzice od was oczekują.,

Otrzymali nagrodę w medalach srebrnych:

z *Klasy* IV. Edmund Lipiecki.

z *Kursu* 1. Karol Ząłoziecki i Kazimierz Dobrowolski.

z *Kursu* 2. Gotard Sobański, Erazm Dobrowolski i Mikołay Herczakiewicz.

z *Kursu* 3. Józef Mikulski.

a Michał Fryczyński otrzymał medal złoty.

Gazeta ryzka, *Zuchauer*, pod dniem 16 lipca z *Petersburga*, donosi w następujących słowach: „Takoż N. Wielka Xieźna Jeymość, *Alexandra*, szczęśliwie odrę odbyła, i znajduje się w naypożądańszym stanie polepszenia.

Gazeta, *Poczta Północna*, zawiera z *Petersburga* pod dniem 20 lipca, następujące wiadomości:

Wojska dońskiego jenerał porucznik, *Denisow* 6, naymilościwiey mianowany wojskowym atamanem tegoż wojska.

Z okoliczności śmierci Królowey szwedzkiej i norwęgskiej (wdowy), Dwór tutejszy, dnia 16 t. m., włożył żałobę na 4 tygodni.

N. Król Jmć Pruski wyjechał z *Nitawy* d. 9 lipca o godzinie 10tey zrana, i miał obiad w *Frauenburgu*: do stołu byli zaproszeni: marszałek powiatowy i polowy inspektor poczt, *Doliwa Dobrowolski*: nocleg był w *Taydeninie*. W *Połędzie* na granicy, Monarcha pruski, oświadczywszy podziękowanie pomienionemu inspektorowi poczt, zaprosił go do *Memla* na obiad. Urzędnik ten otrzymał od Króla tabakierę, kosztownemi przyozdobioną brylantami, z cyfrą J. K. Mości.

N. Królewic następca tronu pruskiego, o godzinie 1 z południa przybył do *Szliselburga*, wysiadł przed domem należącym do urzędu dróg komunikacyi; po obiedzie, obeyrzawszy twierdzę, o godzinie 5 wyjechał na powrót do *Petersburga*.

Podług gazety, *le Conserv. Impart.*, ciało Xiążęcia *Kurakina*, zmarłego w *Weimarze*, przeprowadzone będzie do *Petersburga*, gdzie też pogrzebione ma być.

Cesarska akademja rossyyska, d. 10 lipca, odprawiła nadzwyczajne posiedzenie publiczne, z okoliczności otrzymania nowej ustawy. Prezydent zagał posiedzenie, potem czytane były nowe ustawy; nakoniec przez prezydującego podani, a przez akademję obrani zostali: radca stanu, *Karamzin*, członkiem rzeczywistym; a Xiążę *Piotr Łapuchin*, *Sergiusz Wiaźmitynów*, *Dymitr Gurjew*, Hrabia *Alexy Arakczjew*, członkami honorowymi Cesarskiej akademji rossyyskiej.

Liczba okrętów: w Kronsztadzie d. 15 lipca: przybyłych 571, wyszłych 275. w *Rydze*, dnia 23 lipca: przybyłych 806, wyszłych 728.

Cena zboża w *Rydze* d. 23 lipca: łaszt żyta rubli ass. 354 $\frac{3}{4}$; łaszt pszenicy 758 rubl. ass.; łaszt jęczmienia 352 $\frac{1}{2}$ rubl. ass.; łaszt owsa 321 $\frac{1}{2}$, 324 $\frac{1}{2}$ r. ass.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 83 $\frac{1}{2}$ k.; dukat holl. nowy 10 r. 91 k., stary 10 r. 81 k.; imperyak 37 rubli 20 kop.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 sierpnia.

Od dwóch tygodni mamy tu ciągle upały, a wciąż ich kilka już razy były deszcze i grzmoty. Dnia 29 z. m. o godzinie wpół do 5tey z wieczora gęsta chmura okryła miasto, nastąpiła ulewa z gradem i piorunami, które, szczególnie na *Pradze*, znaczne zrzędziły niebezpieczeństwa i szkody. Uderzył tam piorun na stodoły obywatela *Sztern* w tyłach domu Nr. 160, które zgorzały; tenże piorun, stojący obok na polu klon na kilka części rozdarł i obalił, a potem wpadłszy do zabudowań obywatela *Skoriny*, stojących na polu opodal miasta, porysował komin, i przeleciawszy przez dach, z liczby 8 żołnierzy polskich, którzy użyci do żniw, schronili się tam przed burzą, trzech na miejscu zabił, pięciu niebezpiecznie ranil; jednemu z nich nogę przeszył. Drugi piorun uderzył w dom Nr. 180 obywatela *Waysa*, gdzie jednak, wyrwawszy tylko kilka gatów w dachu, bez uszkodzenia mieszkańców wyleciał na powietrze. Kilka jeszcze piorunów padło na inne domy bez zrzędzienia jednak szkody.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) *Paryż* dnia 18 lipca. Król przechadza się codziennie z rana, a po południu przejeżdża się w pojeździe, pracuje ze swymi ministrami, i udziela audyencye. — Pogłoska, że w *St. Cloud* wystawiane byź mają sztuki teatralne, jest bez zasady.

W *Juilly*, w czasie gwałtowney burzy, spadł na dziedziniec tamecznego domu szkolnego troykatny kamień wapienny, który wydawał z siebie zapach siarki. Przytém był wewnątrz próżny i różnokolorowy. Rozumieją, że to jest kamień meteoryczny.

Xiążę *Wellington* wyjechał z d. 15 do *Cambray*, a Hrabia *Worońcow*, naczelny dowódzca korpusu wojska rossyyskiego z *Maubeuge* do *Akwizgranu*.

Francya płaci za skonfiskowane w *Bordeaux* towary angielskie 490,000 fr.

Ma byź już poniekąd wiadomo, że wszystko, cokolwiek się ściaga do ustąpienia wojsk obcych, ukończone zostało na konferencyach, które Xiążę *Wellington*, jeszcze przed odjazdem swoim do *Cambray* i *Londynu*, miał z ministrami mocarstw sprzymierzonych i z naszymi. Przedmiotem teraźniejszego oddalenia się jego ma byź jedynie tylko, jak utrzymują, pogodzenie poróżnień między *Hiszpanią* a *Portugalią*, w czém wielkie trudności zachodzą. Na szczególne żądanie dworu Brezyljskiego, poseł austriacki, *P. Vincent*, z polecenia swego rządu, jest nader czynnym w tej okoliczności. Rzeczy mają byź jeszcze bardzo dalekie od swego pogodzenia. W konferencyach tych rzecz względem powstańców miała już nie raz byź roztrząsaną. — Wszyscy bezstronni oddają teraz sprawiedliwość gorliwości Xiążęcia *Wellingtona*, z jaką wszelkie uciskające *Francję* ciężary, ile to byź mogło, usuwać się starał; szczególnie czynnym okazał się nawet w rzeczy wyprowadzenia wojsk obcych z *Francyi*. — Podług krążących wieści, ma nastąpić niejaka odmiana w osobach będących za granicą dyplomatyków francuzkich.

Dnia 17 przerwały gazety milczenie swoje względem spisku: wspominają o wiadomym już uwięzieniu *Sougy* etc., i dodają, że żadna dokładniejsza wiadomość o tej niegodziwej okoliczności jeszcze nie doszła. Jednakże wiadomo, iż śledzenia odbywają się pod kierunkiem jeneralnego Fiskala. Między osobami do sprawy tej wpłatanymi wymieniają także marszałka obozowego *Chaussigny*, Barona *Viomesnil*, Kommissarza policyjnego *Poisson*, pisarza dramatycznego i dziennikarza *Martinville*, Hrabiego *La Tour d'Auvergne*, i wielu wojskowych. Papiery *Canuela* opieczetowane zostały. Sam zaś uniosł się przez *Wandę* do *Szwajcaryi*.

Gazeta *Quotidienne* wyraża w tej rzeczy: Uwięzienie Panów *Chapedelane*, *Sougy*, *Joanis* i *Romilly*, dało powód do wniosków niemałej wagi. Osadzono ich przed 10 dniami w więzieniu *la Force*, na żądanie jeneralnego prokuratora i za uprzednim rozkazem sędziego instruktoryjnego. Zapewniają, iż oni knowali spisek przeciw bezpieczeństwu stanu. Tak z pogłosek, jako i z wysłuchania urzędowego, okazuje się, że układano plany, które

rych niepodobieństwo uskutecznienia, równie je nierozsądnymi, jako niegodziwymi i godnymi ukarania czyni. P. d'Ambray, W. Kanclerz Francyi, miał ten plan odkryć. Zamiarem tego planu być miało, zwołanie Izby z roku 1815 i zniesienie prawa wyborowego. Szwaycarski regiment *Salis*, miał należeć do spisku.

Malarz *Roques* odmalował sławną Panią *Manson*. Portret ten przeznaczony jest do *Londynu*, a tymczasem pokazują go za pieniądze. Pani *Manson* protestuje się we wszystkich gazetach, iż portret ten nie podobny; albowiem, mówi ona, nigdy nie siebie malować Panu *Roques* nie pozwalała, ani go nawet na oczy nie widziałam. (Ale P. *Roques* zdjął jej rys na posiedzeniach w *Alby* i trafnie ją odmalował.)

Pan *Cuvier* powrócił z podróży swej do *Anglii*.

P. *Bailleul*, były deputowany Konwencyi narodowej, usiłował, w rozbiórce nad uwagami Pani *Stael*, zbić we dwóch grubych tomach zdanie jej o konwencyi narodowej.

(Z gaz. ryz. *Zuschauer*.) Myślą Króla było darować Xięciu *Wellingtonowi*, po wyruszeniu wojska zajmującego, winnicę *Clos de Vougeot* w *Burgundyi*; tymczasem przekładali Królowi ministrowie, że to mogłoby sprawić złe wrażenie w publiczności, gdyby cudzoziemcowi miała się dostać najlepsza winnica francuzka, a tak proponowane zostały inne posiadłości.

Czytamy od brzegów *Menu*, pod 19 lipca: „po dług listów prywatnych z Paryża, donoszą pisma publiczne, iż tak-nazwany, biały spisak, był już blizkim wybuchnienia. Zuchwalstwo *Ultrystów* doszło było do wysokiego stopnia, ale przez swój nierozsądek upadli zupełnie. Jenerał *Canuel* i Pan *Vitrolles* byli na czele tego spisku. Plan ich był dość śmiały: Xięcia *Richelieu* i wszystkich Ministrów mieli porwać i w zamku *Vincennes* osadzić. Chciano potem utworzyć nowe ministerjum, którego miejsca były już rozdane. Ministerjum policyi miał być Pan *Vitrolles*; *Canuel* przeznaczył sobie ministerjum wojskowe; Panu *Talleyrand* chciano powierzyć departament spraw zewnętrznych; Xięciu *Lecy* czyli *Gaeta* ministerjum skarbu.

ANGLIA.

(Z gaz. berl. i korr. hamb.) Londyn, dnia 17 lipca. Różne gazety wieczorne zawierają następujący list Jenerała *Cradock*: „Ukazał się w dzisiejszym numerze gazety *Morning Chronicle* artykuł, który, jakoby jest wyjątkiem z gazety jednej nieczelnej, i zmierza do tego, że Xiążę Rejent zelżony był od ludu, który otoczył jego pojazd, gdy się ten popsuł w poniedziałek d. 6. t. m. na ulicy *North-Andley*. Uważamy to doniesienie za podłe czernidło, jako od wszelkiej prawdy dalekie. Albowiem, będąc sam obecny, mogę twierdzić, że postępowanie zebranych około pojazdu Jego Królewicowskiej Mości ludzi odznaczone było wielkiem poważaniem, połączone z głębokiem uszanowaniem i ze wszelką przyzwoitością.

Gdy wczoraj *Sir Francis Burdett* odprawował, tak nazwany wjazd tryumfalny w *Westminsterze*, rzadko gdzie widziano z okien domów, mimo których parada ciągnęła, granatowe wstęgi barwy tego Baroneta. Do kalwakaty tej nie przyłączył się żaden pojazd z osobami stanu szlacheckiego. Między składającymi parady obywatelami, postrzegano tu i ówdzie ślady nieochędożnej ich professyi. Między jeźdźcami odznaczało się kilku rzeźników, którzy dla upału we zwyczajnych sobie przy pracy kurtkach z błękitnego płótna byli ubrani, a świąteczne suknie w domu zostawili. Sala jadalna zdobytą została wstępny bojem o godzinie pół do szóstej, a artykuły żywności dostały się w ręce zwycięzców. „Duma *Westminstera* i nadzieja *Anglii*, czyli *Sir Francis Burdett*!“ było zwyczajnym toastem; ale między obecnymi nie było żadnego szlachcica, któryby na wspomnienie zasługiwał.

Londyn, dnia 18 lipca. W. Xiążę *Michał* udał się w podróż dla zwiedzenia naszego kraju. Towarzyszą W. Xięciu Baron *Nicolai* i półkownik *Sir W. Congreve*, wynalazca rakiet.

Xiążę Rejent był wczoraj z pożegnaniem u Xięstwa *Cumberland*. Xięstwo wyjadą jutro, dla udania się na łód stały.

Nim *Sir Fr. Burdett* odprawił swój wjazd tryumfalny, zapowiedziały to gazety ministerjalne w sposobie następującym: Dzisiaj дума *Westminsteru*, i chwala W. Brytanii, ukaże się *gratis* na znaczniejszych ulicach tej stolicy. Oglądać go będą na wysokim wozie, trzymającego w jedney ręce kapelusz, a w drugiej *Magna Charta*. Niewiadomo jeszcze, czy czworonożnymi koniami, czy też dwónożnymi osłami ciągniony będzie it. d.

Królewsko-Bawarski poseł przy tutejszym dworze, Baron *Pfeiffel*, który się za otrzymaniem pozwoleniem na stały ład udaje, był już z pożegnaniem u Xięcia *Rejenta*.

Jeden z powracających żeglarzy *Grönlandzkich* spotkał wyprawę naszą do bieguna północnego około *Szpicberga* pod szerokością 76 stop. 34 min.

Lista domu *Lloyds* donosi, że eskadra powstańców złożona z 3 żagli, między któremi jedna fregata 44 działowa, krąży przed *Kadyxem* i zabiera wszystkie okręty. Eskadra ta zabrała 7 okrętów; 2 okręty zostały przez nią spalone, a 2 inne przybiły bez ludzi i ładunku do łądu. Pod *Corunna* krąży także powstańcy.

Podług wyrażenia jedney z gazet naszych, Pan *Wynne*, po wybraniu jego do Parlamentu, miał całować wszystkie obecne w *Montgomery* damy i oświadczyć, że się tego dopomina jako przywileju parlamentowego.

Xiężna *York* narażona była, na ulicy *Berkeleystreet* zwaney, na wielkie niebezpieczeństwo. W pojeździe, w którym siedziała, os tylna pękła, i ledwo, że pudło w równy mierze utrzymać się mogło. Jednakże Xiężna nie przedtem wysiadła z pojazdu, póki go nie przejeżdżającym Xięciem *Hertford* nie zamieniła.

Dzień pewney włości angielskiej, gdzie ubodzy mieszkańcy zupełnie swemu panu ulegają, lubo podług konstytucyi za wolnych uchodzą, posłał tam młodego prawnika, aby go Reprezentantem do Parlamentu obrano. Gdy się skończył wybór, nowy członek Izby niższej miał mowę z podziękowaniem, po czém jeden z miejscowych mieszkańców wstał i tak odpowiedział: Dobry Panie! nie znamy cię; wszystko, cośmy dla ciebie uczynili, stało się w celu zadosyć uczynienia woli pana naszego. Tak jesteśmy do niego przychylni; czyli raczej tak mu ulegamy, iż choćby zamiast ciebie przysłał nam swojego brytana, i polecił nam go wybrać, ślepo wypełnilibyśmy jego żądanie.

Z powodu ciągłej suszy, spodziewają się w *Anglii* miernego urodzaju; i dla tego kupcy londyńscy zamówili już niemało zboża, osobliwie w *Danii*. Ajenci Angielscy jeżdżą po *Jutlandyi*, i chcą kupować zboże jeszcze niezżęte; lecz wieśniacy nie mają ochoty wchodzić z nimi w podobne układy.

NIEMCY.

Najęto w *Akwisgranie* dom Pana *Braunera* dla Cesarza Austriackiego. Orszak tego Monarchy składać się ma z 146 osób. Słychać, iż narady, na których także Lord *Castlereagh* i Xiążę *Richelieu* obecni będą, rozpoczyna się dnia 15 września. — Zapewniają, iż W. Xiążę *Badeński*, równie jak inni Xiążęta Niemiec południowych, myśli udać się na Kongres do *Akwisgranu*. Wiadomo jednak, iż sprzymierzeni Monarchowie oświadczyli, iż oprócz nich samych, żaden inny udzielny Xiążę nie będzie przypuszczony do Kongressu.

Wyszło, d. 1 lipca w *Hannowerze* urządzenie, stanowiące jednostayną odległość mili, która ma mieć 25,400 stóp *Kalenburskich*.

Xiążę dziedziczny *Hesko-Homburski* odprawił d. 14 lipca z małżonką swoją uroczysty wjazd do *Homburga*. Landgraf wyjechał naprzeciwko nich do *Frankfortu* nad *Menem*.

Wiadomo, iż Elektor *Heski*, odzyskawszy kraj swój, przywrócił zniesione za dawniejszego rządu uprzywilejowane sądy, i ustanowił oddzielny sąd dla osób dworskich. Poznał atoli, iż zniesienie tego sądu znaczne oszczędzi wydatki, jakoż czynności jego powierzył niższym sądom.

Na Sejmie Związku Niemieckiego w *Frankforcie*, ma być postanowionem, ażeby dycezyje Biskupie obywateli najwięcej 800,000 dusz; a tak kraje: *Wirtemberski* i *Badeński* mieć będą własnych Biskupów, *Heskie* zaś i *Nassaurskie* zostaną przyłączone do dycezyi *Mogunckiej*.

Arceybiskup ma mieć pensyi roczney 18 do 20 tysięcy złp. ryń.; Biskup 10 do 12,000; Kanonik Katedralny 1800, i t. d.; prócz tego zaś bezpłatne przyzwoite mieszkanie, jeżeli bydyż może, z ogrodem. Pensyje te mogą się co 5 lat odmienić, stosownie do ceny zboża.

A U S T R Y A.

Baron Lützow, o którego donosiliśmy wyjeździe z Wiednia do Konstantynopola, w drodze swej zwiedzi równiny Troi. Towarzyszy mu Hrabia Szechney, który z sobą bierze Professora Levendschulz rodem z Berlina, i malarza historycznego Ender, z Wiednia. Zabawiwszy ten Hrabia 4 tygodnie w Stambule, uda się z PP. Levendschulz i Ender do Grecyi, a ztamtąd do Egiptu, zkąd przez Malteę powróci. Podróż ta zabierze półtora roku.

Pani Catalani, bawiąca w Baden, dała 4 koncerty na teatrze Wiedeńskim, i zebrała 60,000 złp. Ryń., z których 18,000 wyłożyła na wydatki. Od Xiążęcia Meternich dostała piękny szal w podarunku. Cesarz Jmć przeznaczył dla niej w darze kosztowny naszyjnik brylantowy z opalami, szacowany przeszło 600 dukatów. Odebrała wezwanie, aby pojechała do Węgier, gdzie za 3 koncerty zapewniono jej 4000 dukatów. Zdaje się, iż obeymie stér Opery Włoskiej w Wiedniu, i Dyrekcyja teatru nadwornego rozpoczęła z nią w tej mierze układy.

W Ł O C H Y.

Dnia 22 czerwca odbyły się w Medyolanie rozmaite uroczystości z powodu przybycia tam Arcy-Xięcia Vice-Króla Lombardzko-Weneckiego. Admirał Rosyyski Czyczagow przybył d. 20 czerwca z Wenecyi do Medyolanu.

Podczas nabożeństwa w Lombardone, w Piemoncie, piorun uderzył w Kościół, zrzucił mszał z ołtarza, wytrącił kielich z rąk Xiędza, zgruchotał kilka piszczałek w organach, i oderwał okucie u drzwi. Przestraszeni ludzie żadnego nie doznali szwanku.

Objęcie Kapitolium przez Senatora Rzymskiego, jako Prezesa władz miejskich i dowódcy dawnego zamku, jest jedyną uroczystością, która dawne znaczenie Rzymian, z nazwiska tylko, a średnie wieki, z kształtu przypomina. Znakomity ten urząd służył dawniej na powściągnięcie niespokojney szlachty Rzymskiej, i dla tego pospolicie dawał go Papież jakiemu zagranicznemu Xiążęciu. Teraz zaś padł wybór na Xięcia Corsini, który dotąd mieszkał w Florencyi, a posiada dobra w kraju Papiezkim i Toskanii. Przez kilka tygodni czyniono w Rzymie potrzebne przysposobienia. Niezliczony tłum ludu zebrał się z przyległych miast i miasteczek. Zaczęła się parada o 4tej po południu. Ciągnęła naprzód drażgonia, daley szło wojsko regularne; prowadzono potem konie podwodowe; za niemi następowała czerwona gwardya Kapitolium, daley słudzy Kardynałów z ponsowemi kapeluszami na plecach i t. d. a nareszcie jechał Senator, przed którym dwaj paziowie, bogato ustrojeni, niesli miecz i kapelusz. Słudzy Kardynalscy, jechali konno w trzewikach,

(z gaz. ryżk. Zusch.) W porcie Liworny znowu się znajdują trzy okręty liniowe amerykańskie i dwie fregaty. Mówią, że dowódzca prosił u rządu tokańskiego, ale nie otrzymał, pozwolenia na zawinięcie do Porto-Ferrajo.

z Rzymu dnia 3 lipca: Oświadczenie przeciw Królowi Neapolitańskiemu, z przyczyny niepłacenia daniny i nieuskutecznienia obowiązków holdowniczych, które się w dniu ś. Piotra zwyczajnie dopełniają, w łagodniejszych tego roku, aniżeli w innych latach zawarte było wyrazach. Powiedziano w ogólności: „gdy N. Król Jmć obojey Sycylii rzeczy kościelne (główny przedmiot starań Jego Świątobliwości) w państwie swoim do porządku przywiódł, zapewne nie zechce się opóźniać z wypłaceniem tego, co się stolicy Rzymskiej należy.

Kongregacya koncyliyna roztrząsa teraz (jak mówią) rozwodową sprawę Hrabiego St. Leu z małżonką jego Hertensyą. Sprawa w tak wielkiej odbywa się tajemnicy, że wszyscy, którzy w niej do czynienia mają, pod karą exkommunikacji do milczenia są obowiązani. Powiadają, że Hrabini St. Leu żadnego od siebie adwokata mieć nie chciała; ale tylko defensor matrimonii ex officio stawał i bronił.

H I S Z P A N I J A.

Zawinęło do Kadix z Havanny 23 bogatych okrętów pod zasłoną korwety i 3 brygów, które d. 18 czerwca stoczyły zaciętą, lecz szczęśliwą, bitwę z dwoma szonerami powstańców południowo-amerykańskich i korwetą.

S Z W E C Y A.

Wkrótce popłyną okręty Szwedzkie z zwyczajnymi podarunkami dla Mocarstw Barbaryjskich, to jest: z prochem, działami, linami i innemi rzeczami.

Baron Marandet, który przywiózł list Króla francuzkiego z powinszowaniem Monarsze Szwedzkiej wstąpienia na tron, odebrał przed wyjazdem swoim z Sztokholmu w podarunku kosztowną złotą tabakierę i brylantową ozdobę orderu gwiazdy północney.

Dwaj jubilerowie Sztokolmscy zrobili już koronę złotą, przeznaczoną dla Norwegii. Jest bardzo gustowna. Kosztowne do niej kamienie dał sam Król Szwedzki, a przez to nabył nowych praw do wdzięczności tamiecznych mieszkańców. Handel Norwęzki idzie dobrze, tak, iż za kilka lat Królestwo to będzie w równie kwitnącym stanie, jak przed wojną.

A F R Y K A.

W Hamburgu otrzymano z Algieru następujące wiadomości:

Algier dnia 15 czerwca.

„We wchońnich prowincjach tego kraju, w Bona, Constantin etc., morowe powietrze znacznie się zmniejszyło, nawet prawie zupełnie ustało; a przeciwnie rozszerza się ku zachodowi, jakoto: w Oran, Mascara, Tremensen. W pierwszém z tych miast, gdzie zaledwo 1000 mieszkańców liczą, umierało codziennie od 150 do 200 ludzi; tu umiera codziennie od 30 do 40 ludzi z tej okropney choroby.

W Algierze są dosyć kontenci z terażniejszego Daja, a panująca teraz spokojność, jest nam, po tylu udręczeniach, tém pożądanszą i miłszą. Nie uskarżają się tu, jak tylko na drożyznę.

W Paryżu z Marsylii otrzymali wiadomość, że w Algierze ciągle panuje powietrze, i że codziennie 60-70 ludzi umiera. Spodziewają się, że ustanie zaraza w sierpniu, kiedy naylepszy od niej środek, to jest: upał wielki, nastąpi.

Na przyładku Dobrey Nadziei znaleziono na kilka stóp pod ziemią wielki okręt z drzewa cedrowego; będzie posłany do Anglii. Wielu wnosi, iż to były cedry z Libanu, i że żegluga około Przyładku Dobrey Nadziei była znaną w starożytności.

A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A.

Jeżeli ludność w północney Ameryce tak się ciągle powiększać będzie, jak dotąd, natenczas przy końcu 19 wieku wynosiłaby blisko 120 milionów.

Okręt Północno-Amerykański *Entreprise* przywiózł do Filadelfii 3ch maytków, których znalazł na pustej dawniej wyspie pod 166 stopniem długości, a 48 szerokości południowej. Wysiedli tam dobrowolnie przed 7 laty z szoneru, któremu zabrakło żywności; wzięli z sobą tylko woreczek ryżu, żelazny garnek i t. d. oraz półkorca kartofli, które zasadzili i tém żyli. Gdy okręt *Entreprise* przybył do wyspy, zastał wyspę po większej części uprawioną kartoflami i 5 domów, służących po części na skład skór zwierzęcych, których ci trzej nowi Robinsonowie mieli 1500, a które cały ich majątek składały.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

(Z gaz. ryżk. Zuschauer.) Kommissya dostarczenia żywności dla wojska zajmującego we Francyi, ponowiła kontraktu na jeden rok.

Pogłoska, że trzej Wysocy Monarchowie sprzymierzeni, którzy się na kongress do Akwizgranu zjadą, po kongressie do Paryża pojadą, potrzebuje potwierdzenia.

W Anglii wynaleziono papier, z którego pismo nigdy się wyciągnąć nie daje.

Cambacères ma na przyszłość nosić tytuł Duc de Cambacères.

Wilno dnia 30 Lipca 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego otworzywszy w roku przeszłym w Krożach szkołę na stopniu gimnazyalnym, z przyczyny rozpoczętej reperatury domu szkolnego i niedostatku pomieszczeniu klas nauczycielów, zaprowadził niższe klasy tylko; teraz, gdy klasy zupełnie a dom w części znaczney na dzień 1go września będą wyreperowane, postanowił wszystkie klasy i nauki podług przepisu na gimnazjum do 1go września następującego zaprowadzić, i o tem przez gazety Obywatelów obwieścić. w Wilnie dnia 29 lipca, 1818 roku.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

1 Ukazem rządzącego Senatu na dniu dwódziestym szóstym ominionego miesiąca junii wydany, z powodu przedstawienia Xiecia Łabanowa Rostowskiego Ministra sprawiedliwości, i wedle opinii komitetu JWW. Ministrów, zalecono, wszystkie apellacyjne sprawy w departamencie drugim Sądu głównego Litewsko Wileńskiego będące, przemieścić dla ukończenia do Sądu głównego wremiennego departamentu, które już oddane zostały. Przeto Sąd główny Litewsko Wileński departamentu wremiennego uwiadamia, że do sądzienia tych spraw na dniu 1szym października idącego 1818 roku przystąpi, i one z pośpiechem sądzić będzie, o czém należące strony uwiadomione zostając, iżby wcześniej miały gotowość, i z oną do Sądu stawały ostrzeżając. Dat.: roku 1818 julii 29 dnia.

Zgodno z protokulem Sekretarz Wacław Klukowski.

1 Sąd główny 2go departamentu Grodzieńskiego dekretem 1817 roku 8bra 2go zapadłym, przeznaczył exdywizją majątku Sosnow i Jakubowicz w Powiecie Brzeskim położonego, do aktorstwa W. Hilarego Wereszczaki należnego, za tym dekretem urząd Exdywizorski w roku idącym dnia 14 junii pierwszy zjazd odbył, i w tym właściwą czynność ułatwiał. Powtórny zaś do ostatecznego ukończenia termin, na 15 8brategoż r. przeznaczył. Aby więc w tym czasie wszyscy Kredytowicie i pretensorowie do funduszu W. Hilarego Wereszczaki mieć mogące swoje stosunki przed Sądem Exdywizorskim z prawem dowodami stawiali, tenże Sąd stosownie do remissy Sądu głównego 2go departamentu sub amissione causa używa.

Prezylujący Józef Niepokoyczycki Exdywizor.

Józef Tyszyński Exdywizor.

Józef Zienkowicz Exdywizor.

1 Imieniem JP. Pawła Puksztzy Sekret. oraz dalszych kredytorów, podaje się do ogólnej każdego interessowanego wiadomości, przez awizacyą Kuryera Litt. rzecz następująca: W. Alexander Korewa b. Sędziego Gran. Kowieńskiego powodem opieki exekwowanej nad nieletnimi Bohdanowiczami, sukcesorami Mikołaja i Marcyanny Bohdanowiczów, wszedłszy w znowę z matką nieletnich, w miejscu ulepszenia losu, przeciwko należnym obowiązkom postępując, pomimo znajdujący się odpowiedniej i przewyższającej w ręku swoim na obiekt uspokojenia długów summy zł. 9,000 przez JP. Puksztę zastawnego possessora Wisznińców wręconey, cały fundusz Bohdanowiczów nieletnich, z krzywdą kredytorów przez niewolne oddanie na taxę i exdywizją ich foliarku Wisznińców w Trockim powiecie leżącego, za utrzymaniem w swoim ręku pieniędzy do celu spłacenia wierzycieli poświęconych, zniszczyć miał zamiary, które, przez Sąd Ziemi Trocki i Dworzańską opiekę w dniu 20 julii r. t. na dekrete ogłoszonym bez apellacyi wstrzymane zostały, a do celu wyświecenia

długów na Wisznińcach opartych; oraz do udowodnienia jakie należności i komu mianowicie z intrat partycypowanych od momentu zajęcia się opieką przez W. Korewę zostały opłacone, komportacya ogólna tak na kredytorach, jako też na Sędziu Korewie na dzień 1go następnego miesiąca septembra udecydowaną została, po spełnieniu czego, w celu satysfakcyi, zdać ściłą kalkulacyą z wziętej summy zł. 9000, i z intrat partycypowanych, W. Korewie nakazano, oraz po jeneralnym oblikwidowaniu i sprawdzeniu należnościów, do wymiaru wszystkim wierzycielom, satysfakcyą porządkiem prawa w kadencyi Sto Michalskiej roku teraz. zadeklerowaną została, zatem warunki dekretu Ziemi Trockiego za niezłożenie do komportacyi tranzaktów kary sprzeciwieństwa rozciągające, oraz dalsze, gdyby sprawiedliwych kredytorów przez niewiadomość nie obciążały; i żeby z niewiadomości pochodząca niestanność nie była krzywdą onymże, a w późniejszy czas sprężyną Sędziemu Korewie do burzenia dekretów; przez niniejsze oświadczenie do trzykrotnego w awizacyi ogłoszenia podając każdego zawiadomiwszy, one własną ręką w imieniu aktorów jako plenipotent podpisuję, Dat 1818. julii 28 dnia.

Karol Staniewicz Gran. Troc. Rejent.

1 Czytając oświadczenie JW. Hrabiego Chrapowickiego Podkomorzego Babinowickiego i kawalera w aktach Sądu Gł. Litt. Wileńsk. 2go Departamentu uczynione, i do naszej wiadomości przez gazetę Kuryera Littskiego doszłe, przejęci zostaliśmy uczuciami szacunku, jaki prawdziwie obywatelski, i z szlachetnym sposobem myślenia zawsze zgodny postępowania JW. Hrabiego Chrapowickiego sposób, a nas utwierdził, że odwołując wyniewoloną okolicznościami exdywizją swego majątku, starał się wypłacić bez narażenia nas na expensę, i przyrzeka resztującym wierzycielom swym zadosyć uczynienie przez środki od wszelkich jurysdykcyjnych wyroków wolne. Ten szlachetny postęp, godne naśladowania uczucia prowadzi nas do oświadczenia JW. Hrabemu Chrapowickiemu publicznej wdzięczności, i zapewnienia, że w wybrany przez niego czasie chętnie zbierzemy się tak dla przyjęcia satysfakcyi jako też okazania łatwości w środkach, które dla uspokojenia nas zostały szczęśliwie przedsięwzięte.

Józef Chłopicki Prezydent Pttu Kowieńskiego.

Tadeusz Oziewicz. Rottmistrz.

Ezechiel Narkiewicz Kanonik.

Józefat Stolyhwa.

Jan Mrokowski Starosta.

Kazimierz Korzeniewski.

Jakowicki Regent Pttu Dziśnieńsk.

Karol Grünert Consul Civitatis Vlnensis.

1 Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorów muzyki, iż wyszło w jego składzie przy ulicy miodowej w Warszawie dzieło w języku polskim, pod nazwaniem Wykład systematyczny zasad muzyki na klawikord przez Karola Kurpińskiego Dyrektora muzyki Teatru narodowego, w którym autor miał na celu znaczne skrócenie czasu uczącej się muzyki, tak przez jasne wskazanie zasad, jakoteż porządne stopniowanie w rozwinięciu, a nade wszystko przez łatwe i stosowne do młodego pojęcia tłumaczenie się, oprócz tego miał autor na względzie i to, aby wielu nie mających sposobności utrzymać nauczyciela, mogło przy rozważnej pracy uczyć do pewnego stopnia samych siebie, a później i drugich, przez co to dzieło różni się od wszystkich dotąd wydanych w tym przedmiocie, a dla swego dokładności od wszystkich znawców muzyki zaoprobowanym zostało — Gdy one zaś i za granicą Królestwa Polskiego o bardzo wielu żądało, niżej podpisany chcąc przeto uczynić dogodność współrodakom uczącym się na tym instrumencie, przesłał znaczną liczbę exemplarzy do handlu JPana Józefa Kopscha w Wilnie, jakoteż i wszystkie upodobane najnowsze dzieła muzyczne, które już w jego składzie wy-

szły; te zaś które na nowo wyjdą, równie temuż JP. Kopschowi bezwzględnie dostawiać będzie. w Warszawie dnia 20 lipca 1818 roku.

Franciszek Klukowski.

1 Przywieziono do handlu JP. Józefa Kopscha rozmaite najnowsze noty muzyczne, śpiewy historyczne, Kaleidoskopy czyli Pięknowiedze doskonałej kształtnej roboty na różne ceny, i Chińskie Łomigłówki, czyli zabawy matematyczne dla osób wszelkiego wieku.

1 Ktoby dla umieszczenia kawalerów, mających chodzić na lekcye Uniwersytetu lub do Gimnazjum, potrzebował stancyi, i razem chciał przyzwoty mieć dla nich zapewniony dozór, pomoc naukową, i zręczność nabywania wprawy do mówienia językami francuzkim i niemieckim; otrzyma wiadomość o takowej stancyi w Redakcyi Gazety Kurjera Litewskiego.

Ogłoszenia po raz trzeci.

3 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na zyskanie zaległej summy, na byłych w mieście Wilnie dzierżawcach sosowego i konsumpcyjnego poborów, Wileńskich żydów Judelu Nestelowiczu Gruszcze i Szaju Abramowiczu Cipce, także i na kompaniście ich szlachcicu Franciszku Rewkowskim, w ogóle od 1 apryla teraźniejszego roku assygnacyjami i miedzią rubli 112,528, kop. 50 $\frac{1}{2}$, prócz półprocentnego; wspomniony gubernialny rząd powtórnie postanowił, sprzedać z publicznego targu dane na bezpieczeństwo skarbu w rzeczy z tych poborów w mieście Wilnie murowany dom samego dzierżawcy Cipki, i połowa murowanego domu kompanisty Rewkowskiego, przyjęte w wartości, pierwszy do 37,500 rubli; a ostatniego połowa do 32,750 rub. assygn. i dla tego, a również dla sprzedaży, na pozyskanie liczącej się niedopłaty, majątków Rewkowskiego położonych w powiecie Oszmiańskim: Franopole, Kondratiszki i Szamkowszczyznę, w których, podług ostatniej rewizyi liczy się 98 dusz włościan, naznaczył terminy, dnia 20, 23 i 27 miesiąca oktobra teraźniejszego roku; azatym życzący nabydź takowe domy i majątki, zechcą przybywać dla licytacji do tego gubernialnego rządu na terminy naznaczone. Julii 19 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazim. Nowicki.

3 Kamienica, nazywająca się Boładziowska, na wielkiej ulicy pod N. 71 położona, jest do przedania: życzący sobie ją kupić, zechcą przybydź do teyże kamienicy, dla umówienia się o cenę, która jest wcale umiarkowana, i kondycye dla nabywców naydogodniejsze. Dnia 22 lipca 1818 roku.

3 Ignacy Samborzecki Leona i Katarzyny z Romanow-

skich Samborzeckich małżonków syn, mieszkający w Galicyi, gubernii Lwowskiej, Cyrkule Tarnopolskim, wsi Czernichowce zwanej, powziąwszy wiadomość, że WJP. Jan Samborzecki Kajetana i Anny z Bilinskih Samborzeckich małżonków syn, a jego synowiec, ożenił się z córką obywatela Litewskiego Xięztwa i tamże około Wilna zamieszkał. Życzy sobie, aby tenże WJP. Jan Samborzecki, zgłosił się do niego, adresując swoją odeszwę na Lwów i Tarnopol, i ażeby raczył przesłać swój adres, którego i dokąd ma Ignacy Samborzecki pisać do niego.

Wyjeżdża za granicę.

1 Do Królestwa Polskiego, Prus, Saxonii i Austrii, Wileński mieszczanin starozakonny Owsiey Zelikowicz Zalkind na miesiąc dziesięć dla własnych interessów.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe					
		miesiąca Lipca					
		14	16	19	CENA		
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie sprzedawano.		na assygnaty					
		Rub.	Kop.	Rub.	Kop.	Rub.	Kop.
Beczka lilewska miarą garcy lilewskich 144.	Zyta suchego	48		48		48	
	— surowego	44		44		44	
	Pszenicy ozimey	88		88		88	
	— jaréy						
	Jęczmienia	32		32		32	
	Owsa	24		24		24	
	Gryki	28		28		28	
	Grochu						
	Krup jęczmiennych	64	20	64	20	64	20
	— owsianych	102	8	102	8	102	8
	— gryczanych	93	60	93	60	93	60
	Łoju surowego	12		12		12	
	— topionego	18		18		18	
	Miodu z woskiem	24		24		24	
Pud rossyjski.	Wosku	48		48		48	
	Swiec woskowych białych	100		100		100	
	— — — — — żółtych	80		80		80	
	— łojowych przywożn.	20		20		20	
	— — — — — tu robion.	18		18		18	
	Siana murożnego		80		80		80
	Faska masła 6 garcowa .	18		18		18	
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	13	80	13	80	13	80
	— dubeltowego	24	60	24	60	24	60
	Chleba razowego . . . funt		6		6		6
	— średniego		8½		8½		8½
	— pytlowego przedn. —		20		20		20
	Mięsa funt 1		20		20		20
	Wódki garniec	2	88	2	88	2	88
Od 21 do 26 lip. do 28 lipca. nat. poczy.	Rubel srebrny	3	85½				
	Dukat hollend.	10	91				
	Imperyał	37	20				

Wilno dnia 30 Lipca 1818 roku.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyją.

Wypis z Księg Ziemskich Powiatu Wolkowskiego. Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca julii dwudziestego dnia.

Przed Aktami Ziemskimi powiatu Wolkowskiego stanawszy osobiście W. JPan Wincenty Jankowski Regent graniczny powiatu Wolkowskiego, oświadczenie przez JW. Tadeusza Hrabę Tyszkiewicza Generała wojsk Polskich i Kawalera uczynione, poniżej wyrażające się, do Akt podał: którego to oświadczenia wyrazy następujące: Oświadczenie JW. Tadeusza Hrabę Tyszkiewicza Generała Brygady wojsk Polskich i Kawalera Orderów wojskowych dziedzica Hrabstwa Swisłoczy, z powodu pomownego piśma, przez JW W. Michała prezydenta Sądów Granicznych gubernii wileńskiej, Piusa Marszałka Byrysowskiego, i w imieniu Wincentego Józefa braci, Kamilli siostry Hrabów Tyszkiewiczów, w Aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego, i przez dodatek do Gazety Kuryera Litewskiego Numeru czterdziestego szóstego pod datą siódmego junii roku tysiąc ósmset ósmnastego ogłoszonego. Smucić się trzeba nad losem rodziny, która nie chce i nie umie cenić pamięci cnót i dobroczynnych wielkości duszy swojego kuzyna zeszłego s. p. Wincentego Hrabę Tyszkiewicza Referendarza Wielkiego Xięstwa Litgo, i Kawalera, rzucił potwarze na dziedziczącego Swisłocz mocą jego rozrządzeń wzruszając szanowne jurysdatora popioły, i wszelkich uchyla względów, w zawodnym mniemaniu, że fałszywy okrzyk obali prawa krajowe, moc przyznanego dokumentu, a na tych ruinach otworzy drogę do obcego majątku. Są to w prawdzie chęci nie mieczące, ale chęci niemoralne światła wieku obrażające. Gdyby jednak bliżej to okazać publiczności, do której przemawiają pretendenci, kategorycznie odpowiadam na ich zarzuty następująco: pierwszy zarzut pretendentów „iż s. p. Wincenty Hrabę Tyszkiewicz Referendarz W. X. Litgo, nie miał prawa i nie mógł rozrządzić własnym majątkiem z oddaleniem osób przez Genealogią bliższych“ jest obcy dla Rodaków, obcy względnie praw własnego kraju, bo każdy krwi szlacheckiej potomek, za poświęcenie się naddziadów dla Ojczyzny, ma ten najważniejszy przywilej, od wielu wieków przez prawodawstwo zabezpieczony. Przywilej bezpośrodkowego szafunku dóbr własnych, oyczytych, macierzystych, jakimkolwiek prawem i obyczajem nabytych, z oddaleniem własnych dzieci i bliskich, podług upodobania. Drugi zarzut „iż zeszły Referendarz, zostawiwszy majątek bez rozrządzenia, zszedł z tego świata i otworzył spadek do wszelkiego majątku dla braci stryjecznych“ utworzyli Pretendenci przeciwko własnemu przekonaniu i wiadomości, przeciwko wierze publicznej, jako się gruntuje na aktach urzędowych, na dokumencie przez zeszłego Referen. Tyszkiewicza tysiąc ósmset trzynastego roku dekabry dziesiątego datowanym i tegoż dnia przed aktami Ziemskimi Wolkowskimi przyznanym, na dokumencie trzema laty przed śmiercią sporządzonym, i przez żadnego z dzisiejszych pretendentów, za życia s. p. Referendarza, nieprzecznym; skutkiem którego dokumentu, gdy dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy ruchome i sumowne własności, szafunkowi zeszłego Referendarza uległy, przeszły do nieodzownego Aktorstwa Generała Tyszkiewicza, a dalsze dobra dla rodziny, uprzedniemi dokumentami oddane; tą koleją gdy zeszły Referendarz pod życiem swoim wszelkie fundusze rozrządził, nie więc w dobrach Swisłoczy; przez zeszłego Referendarza posiadanych, do sukcesowania po Jego śmierci dla pretendentów nie pozostało.

5 Rozminęli się z prawdą i z wszelkimi względami pretendenci, formując zarzut „iż po ustaleń życia s. p. Referendarza wzięli intronissya do Swisłoczy w obecności JW. Generała Tyszkiewicza, że czas znaczny sami, później przez JP. Siedlikowskiego zarządzali, że JP. Siedlikowski, jakby zdradliwie i wiarołomie uwiedziony zyskiem wszedł w kondyktową umowę z JW. Generałem i oddał Swisłocz“ Generał Tyszkiewicz, w porę zgonu zeszłego Referendarza zdarzonego w Duboj w dniu dwunastym marca, w porę najazdu pretendentów do Swisłoczy, okrytego tytułem Intronissyi, dwudziestego pierwszego marca tysiąc ósmset szesnastego roku datowany, znajdował się w królestwie Polskiem, nie mógł więc być obecnym w Swisłoczy, i nie był; pod niebytności dziedzica, mógł sobie ogłosić właścicielem jego domu. Z dobrze rozważonego interesu, pretendenci zamieściłby powinni o swej Intronissyi, ta bez żadnego prawa wzięta, nie upoważnia zawłaszczając dóbr cudzych, lecz świadczy tylko ich naruszenie, ściągając odpowiedzialność prawami wskaza-

na. Jeśli by, podług wnioskowań pretendentów, zapisanie intronissyi bez żadnego prawa, dawało wstęp do obcey własności, w ten czas każdy stałby się obywatelem i pretendentem dóbr całego świata; co gdy się przeciwi głównym zasadom społecznego dobra, więc krok pod jakimkolwiek względem i nazwaniem do rzeczy obcey, jest nadużyciem, przez nadużycie można naruszyć rzecz obcą, ale nie osłabić do jej prawo właściciela; mimo zatem krok samowolny Pretendentów, Intronissya nazwany, Generał Tyszkiewicz za przybyciem z Królestwa Polskiego, dwudziestego dziewiątego marca w dniu ośm po najechaniu Swisłoczy przez pretendentów, w tymże dniu przez oświadczenie w Aktach Ziemskich Wolkowskich zapisane ogłosił: że Hrabstwo Swisłocz skutkiem przyznanego dokumentu zeszłego Referendarza Aktorstwu samo jednego miegle, w swoje władanie obejmując w tymże dniu, wydał i przyznał Plenipotencyą do ogólnego rządu interesów Hrabstwa Swisłoczy, nazajutrz w dniu trzydziestym marca przez Intronissya urzędową wszedł w Aktualną wiecystą całego Hrabstwa Swisłoczy possessyą, przez wydany instrument instalował JP. Siedlikowskiego do rządu ekonomicznego, ułatwienia interesów Fundowych, zalecił zregestrowanie remanentów, sporządzenie inwentarzew, co i uskutecznił za wiedzą i podpisem Ziemskiego sprawnika: obowiązki do dziedzictwa przywiązane dopełniał, w całej rozciągłości prawo dziedzica exekwował za wiadomością samychże pretendentów, o czem przekonywał list własnoręczny JW. Piusa Tyszkiewicza pod dniem dziewiątym julii, tysiąc ósmset szesnastego roku do Akt Ziemskich Wolkowskich wniesiony, do JP. Siedlikowskiego pisany, równie dalsze korespondencje tegoż JW. Piusa Tyszkiewicza z Generałem utrzymywane. Przeciwnie JW W. Pretendenci, zaniósłszy kilka manifestów zapowiadających występny i próżny bo o ruinę dokumentu przyznanego process, zajmować Swisłocz rząd aktualny, jako obcego dziedzictwa, nie poważyli się, bo przyjęli uwagę: iż intronissya bez żadnego prawa zapisana jak sama z siebie występna, tak exekucya jej zawszeby oznaczała nie possessyą lecz samowolny zabor obcey własności, od której w każdym czasie przez władzę policyjną, byłiby oddaleni; zwrócili więc wzgląd na obiekta, które przed poszukiwaniem właściciela, przez policyą mogły być usunięte skutkiem tego uwieźli srebro stołowe, czego nie przeczą, i gotowe pieniądze, co objawić byli powinni, bo to tylko w całym piśmie pretendentów miałyby cechę rzeczywiście. A nadto ze wszystkiego mieli zamiar opustoszyć Hrabstwo (o czem przekonywał list za własnoręcznym podpisem JW. Półkownika), gdyby dziedzic Generał Tyszkiewicz za powrotem, tym samowolnościami nie zapobiegł. Chcąc wszakże JW W. Pretendenci mieć jakikolwiek pretekst do nowych zaborów w czasie władania Generała Tyszkiewicza ogłoszonego urzędownie przez oświadczenie dwudziestego dziewiątego, i Intronissya trzydziestego marca, wezwali JP. Siedlikowskiego piśmem piętnastego maja datowanym, aby rząd Hrabstwa, po zeszłym Referendarzu pozostały na ich imię objął: wstrzymał ten krok pretendentów Generał, jako dziedzic, ile że komis napał na obcą własność, i possessyą, przez kogoż mógł być przyjęty? a pismo pretendentów przekonywa, że i przez moc niezawłaszczzonego Rządu w Hrabstwie Swisłockiem nie mieli, kiedy po sześciotygodniowym zapossydowaniu przez Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, tentowali pozostały rząd zeszłego Referendarza, a podług ich mniemania, jeszcze exystujący, lubo już przez prawego dziedzica zajęty, objąć na swoje imię, takowy zabor srebra stołowego i pieniędzy, naruszenie spokojności dziedzictwa, oświadczeniem w Aktach Ziemskich Wolkowskich zapisaniem, przez Generała Tyszkiewicza zaskarżone. Możeć być większa między istotą rzeczy a ogłosem pretendentów różnica? Chęć bez żadnego prawa, ku naruszeniu obcego majątku za dokumentem przyznanym, za intronissya, za wiedzą Ziemskiego sprawnika, i samychże pretendentów zadziedziczonego; chęć spustoszenia, zabory jedne projektowane, drugie dopełnione, najazdy w czasie upatrzoney nieobecności właściciela, subordynowanie w takimże widoku drugich, przedstawiać publiczności, zaspokojone znaczny przeciąg dzierżenie, akcy gorszące powszechność, i zaskarżone, nazwać prawem spadku do dóbr, w których nie do sukcesowania nie pozostało, objęcie przez Generała Tyszkiewicza w rząd i władanie Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu przyznanego, w Aktach publicznych ogłoszone, umianować czynem kondyktu z JP. Siedlikowskim; co tylko ten może wyrzec, kto nie umie zachować winny dla człeka honoru delikatności, kto nie wyobraża stosunków między zwierzchnikiem a podwładnym, między panem a oficerem, jakim

był i dotąd jest u Generała Tyszkiewicza JP. Siedlikowski. 4. „Ze JW. General, pod jakimkolwiek tytułem w świecie i prawodawstwie całkowitem, nie ma wstępu do majątku po zeszyłym Referendarzu, nie ma prawa darowżnego, zastawnego, przedaźnego, ani arendownego, że żaden z pretendentow nie rzekł się na Generała, że kilka pokoleń przed im drogę w naturalnej sukcesyi przeciina, że bez sądu, dekretu, bez pozwu, obwieszczenia, i wiadomości niepraktykowanym w świecie porządkiem, zajął od naddziadow przez ich zapossydowany i długo rządony majątek. Ten zarzut pretendentow obok powyższego objaśnienia nie może mieć żadnego stosunku do Generała Tyszkiewicza, tćm samćm już rozwiązany, kiedy okazano prawo dziedzictwa, i jego zgodną z ustawami krajowemi exekucyą: przy odwołaniu się więc do stanu rzeczy aktami wykrytego dodadź należy: (1.) że zeszyły Referendarz, mając wolność każdemu prawami nadaną szafunku dóbr własnych podług upodobania, kiedy rozrządził dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy dokumentem, tysiąc osmset trzynastego roku decembra dziesiątego dnia przed aktami Ziemskimi Wólkowyskimi przyznanym, kiedy Generał Tyszkiewicz skutkiem przyznanego dokumentu toż Hrabstwo odziedziczył, kiedy przymiot przyznanego dokumentu zajmuje wszystko, co tylko być może najważniejszym z praw Litewskich, do nabycia wieczystego wszelkiej natury dóbr ziemskich; świat więc w piśmie pretendentow umieszczony, w którym, podług ich mniemania, nie może mieć wstępu Generał do Hrabstwa Swisłoczy, już zadziedziczonego, widno, iż nie zna krainy Litewskiej i jej odwiecznie exystujących ustaw. (2) Zrzeczenie się od osob niemających prawa do rzeczy, a w tej kolei i od JW. pretendentow, dla Generała w żadnym zdarzeniu niemoże być potrzebne. (3) Wywod familiynych pokoleń napróżno utrudzał pretendentow, kiedy nie idzie spór o spadek i nie ma nic do sukcesowania. (4) Do dziedzictwa majątku kto ma prawo na wieczność, ten, podług ustaw krajowych i upowszechnionego porządku, nie potrzebuje ani dekretu, ani pozwu, ani obwieszczenia; dla czego zaś Generał, dziedzic Swisłoczy, nie ma prawa zastawnego i arendownego, lecz tylko dokument przyznany na wieczność; JW. Pretendenci w własnej uwadze znajdą odpowiedź na swoje zapytanie. (5) Zajęcie Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza skutkiem dokumentu przyznanego, kolejną prawami ustanowioną objaśnione wyżej, ten tylko może nazwać niepraktykowanym w świecie porządkiem, kto nie ma względu na ustawy krajowe i dąży ku ich obaleniu. (6) O dziedziczeniu Hrabstwa Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza, że pretendenci mieli dostateczną wiadomość, upewniają o tćm własne ich pisma wyżej przywiedzione; jeżeli pretendenci zaprzec się przed publicznością mogą rzeczy upewnionej własnymi pismami; cóż dziwnego, że nadużycia, zabory, chęć spustoszenia obcego dziedzictwa, przedstawiają za spokojne od naddziadow zapossydowanie. 5. „Iż JW. Generał przez pozew w gazecie Kurjera Litgo po JW. Wawrzeckiego „wyniesiony, czyni siebie dziedzicem całkowitego majątku „ruchomego i leżącego JW. Referendarza Tyszkiewicza“ Zarzut ten jest obcy względnie Generała dziedziczącego Swisłocz, skutkiem przyznanego dokumentu, a najbliższy ma stosunek względnie pretendentow, którzy bez żadnego prawa mianują siebie aktorami. 6. zarzut „Iż, przez „procedera z różnemi, utwierdza się Generał na dziedzictwie“ równie jest próżny, bo gdy zapis pod jakimkolwiek nazwaniem mający przymiot dokumentu przyznanego, co do ważności i mocy, ustawy seymowe porównały z dekretami Najwyższej Instancyi. Zadziedziczenie więc przez Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu przyznanego, nadto z siebie ważne; iak przez processa tak przez żadne inne koleje utwierdzeń niepotrzebuje; wreszcie spory przechodzące przez opinią jurysdykcyow, pod żadnym względem nie mogą być wzięte za prywatne zabiegi, w stosunkach ubocznych. W istotnym uważaniu processu Generała w różnych subselliach jedne ułatwiane, drugie exystujące, dowodzą tylko otwartą i jawną exekucyą praw na dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy sobie służących; exekucyą, przez jurydykcie krajowe przyjętą, pretendentom wiadomą; co upewnia list JW. Piusa Tyszkiewicza tysiąc osmset szesnastego roku nowembra dwudziestego ósmego dnia pisany, z przesłaniem zapotrzebowanych przez Generała Annexow do processu z dziedziczenia Swisłoczy wynikłego. A lubo JW. Marya Teressa z Xiazat Poniatowskich Tyszkiewiczowa Referendarzowa W. X. Ltto, za zapisami JW. Referen. Tyszkiewicza meża, tysiąc siedmset ósmdziesiąt czwartego roku augusta piątego datowanemi, nazajutrz przed Aktami Ziem. ptu Wólgo przyznanemi za sumę sześćkroć pięćdziesiąt tysięcy złotych, possesya swoją zastawną Hrabstwa Swisłoczy, od momentu śmierci zeszyłego Referendarza Tyszkiewicza, skutkiem tychże zapisow exystującą przez Intronissye tysiąc osmset szesnastego roku oktobra trzydziestego pierwszego wzięte, i tegoż roku nowembra szóstego dnia w Aktach Ziem. Wólch zeznane, ogłosiła, ogólnie Hrabstwo Swisłocz ze wszelkimi attynency-

ami, narzecz swoją zajęła, i też possesya dotąd exekuuje. Minoto jednak Generał Tyszkiewicz, nienaruszając skutkow Zapisu JW. Referendarzowej i jej possesyi, ciągle obowiązki do dziedzictwa przywiązane spełnia, i ciężary przez swojego Juryzdatora JW. Referendarza na toż Hrabstwo wniesione w ilości przeszło sześciukroć sta tysięcy złotych deportował. Winni więc JW. pretendenci zgodzić się na to: Iż jak ważne zadziedziczenie Hrabstwa Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza żadnych utwierdzeń niepotrzebuje, tak jawną otwartą pretendentom wiadomą tegoż dziedzictwa exekucyą, z natury rzeczy wypływającą ubocznie wyobrażoną być niemoże. 7. Przedstawiają pretendenci „Ze sama nieletność Wincentego i Józefa Tyszkiewiczow była dotąd przeszkodą, przez wspólne działania „do powrotu, posrzednictwem samej policyi, do domu i majątku Hrabstwa Swisłoczy“ Trzeba nieznac praw i władz krajowych administrujących sprawiedliwość, aby wyrzec, że sama chęć bez żadnego prawa, może odjąć majątek aktualnemu dziedzicowi. Trzeba nieznac władzy policyinnej lub zle rozumieć o postępowaniu policyi, aby obciężać jej wdanie się i posrzednictwo do naruszenia prawa wieczności za wiadomością rządową przez Tadeusza Tyszkiewicza we wszystkich stopniach, dziedzicowi właściwych, zapossydowanego i zaexekwowanego, w exekucyi swojej przez władze krajowe przyjętego, urzędowemi aktami zaswiadczonego. Bliżej jest, iż pretendenci przez posrzednictwo policyi, powrócą z tegoż Hrabstwa uwieszone srebro i pieniądze, bezprawne naruszenie własności Generała Tyszkiewicza, jest zaborem prosto przez policyą odzyskać się powinny. Jeżeli postępowanie pretendentow w zawodnych widokach zastanawia, jak głoszą nieletność, ta, godna uwielbienia, nieletność, przejęta wdzięcznością ku dobroczynnemu dla jej kuzynowi, szanując skutek jego rozrządzeń zawstydzaląby wiek dojrzały, chcący to naruszać; wszakże różnica wiekowszery stan, drugich zasady, zawsze muszą być jedne; a zatem szukać rzeczy nieposiadaney tćm samćm nieutracać, snuć projekta na zawłaszczenie obcej bez żadnego prawa, wdać się w process próżny, w process powszechność obrażający, pomiędzy familią ku ruinie transakcyi dobroczynnego kuzyna na głównych kraju ustawach wspartej, jest czynem w każdym wieku niechlubnym i niepożytecznym. 8. Wyrazy w piśmie pretendentow pomieszczone „Iż „ewikcyą na odpowiedzialność, widzieli dotąd dostateczną, „za wszystkie zbierane intraty i zabory w majątku dziedziczym i summonym JW. Generała“ równie jak i całe ich pismo żadnego niemają związku z istotnym stanem rzeczy. Dziedziczenie przez Generała Tyszkiewicza dobrwarskich Swisłoczy, żadnej niepotrzebuje ewikcy, opieka praw i rządu dostatecznie spokojność tegoż dziedzictwa dla jego zaręcza; próżna więc pretendentow względnie Hrabstwa Swisłoczy i dalszych dóbr Generała troskliwość, dość jej ma sam Generał Tyszkiewicz na utrzymanie prawa własności. 9. Ostrzegają pretendenci „JW. Wawrzeckiego Generała, opiekę Xieźniczki Stefani Radziwiłłowny, masę „Radziwiłłowską, jej prokuratora i dalsze interesowane osoby, by, aby żadnych z JW. Generałem dokumentow niesta, „nowili, w układy, w umowy, w przelewy z rzeczy majątku po zeszyłym Referendarzu niewchodzili, słowem nie „nierobili, gdyż to wszystko za nieważne ogłaszają i poszukiwanie należności na każdym zapowiadają „summy przez JW. Wawrzeckiego i przez masę Radziwiłłowską s. p. zeszyłemu Referen. Tyszkiewiczowi zawinione, skutkiem dokumentu przyznanego nieraz wspomnionego są własnością Generała Tyszkiewicza, o uzysk pierwszej, zapozwem przez gazetę ogłoszonym w sądzie Ziemskim Wólmi w maju júnii roku idącego, o drugą w komissyi na rozpoznanie masy majątku XX. Radziwiłłow blisko od lat dwuch w imieniu jego jako aktora rozpoczęte, ustanowione i przez pierwsze stopnie już są przewidzione processa. Czeż zarzuty pretendentow, praw dziedzica i właściciela exystującego, praw zaexekwowanych, stopniow, poszukiwań przez wyroki sądownicze ustanowionych, naruszyć, zastanowić, zmienić, i żadnej uwagi zyskiwać niemogą. Pewnym być może Generał, że proklamacya pretendentow, ich wyroki w własnej ogłoszonej sprawie w światłem obywatelstwie toku interesow niestrudnią. Gdyby wszakże, czego się niespodziewa, doświadczył najmniejszych zmitrżeń, strat, ztąd i ubytkow pod wszelkim względem uważanych, że na majątku pretendentow poszukiwać będzie naysolenniey oświadczać. Ostrzegać, aby z pretendentami w żadne układy o summy Generałow należne nie wchodziło, nie ma potrzeby. Własną każdego ostróżność niedozwoli traktować z nimi o rzeczy, do której, prócz próżnej chęci, żadnego niemają prawa. Usunawszy zasłonę rzuconą przez pretendentow na zakrycie istotnego stanu rzeczy, postrzega każdy prawo nabycia, jego exekucyą przez władze krajowe przyjętą. Exekucyą jawną, pretendentom wiadomą, a na tych zasadach zadziedziczenie prze Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy wsparte, z drugiej strony chęć zawłaszczeń bez żadnego prawa, chęć obalenia dokumentu przyznanego, rozrządzeń zeszyłego Referendarza Tyszkiewicza kuzyna dobroczynnego, dla samychże pretendentow, chęć naruszenia własności,

samowolny jey zabor, zmyślony stan rzeczy, czcze zarzuty i próżne zabiegi, a na tym osnowane pretendentów stosunki, i pomówne pismo przeciwko Generalowi Tyszkiewiczowi, rozrzucone przez gazety po kraju, może być większa w porównaniu różnica? General Tyszkiewicz w życiu publicznem i domowem był zawsze na drodze honoru i bezinteresowności, z tej nigdy niezszedł i zborzyć niepotrafił. Kroki jego zatem były i są jawne, czyste, niepodobne do działań JWW. Pretendentów, którzy na rozwalinach praw, obowiązków dla krwi, i dzieł dobroczynnego kuzyna, prywatnego szukają zysku; niema General innych widoków, jak odpowiedzieć ufności zeszłego Referen. Tyszkiewicza, którą pod życiem w Generale położył. Pamięć tego męża, który był wzorem cnót znakomitych i przykładem dobroczynnych w całym swem życiu działań, nadto jest drogą sercu Generala, zachować ją w całej mocy i pod opieką praw nieda nikomu naruszyć jego rozrządzeń. Słatła publiczność przyzna prawdę, a Sąd odda sprawiedliwość Generalowi Tyszkiewiczowi, który sam drogą processu szukać będzie, aby cnotę dobroczynnego przyjaciela i krewnego, ważność jego działań powszechności okazać, kroki pretendentów przeciwnie wszelkim względom zastanowić, a za dopełnione przez ich nadużycia satysfakcyą uzyskać. Datt roku tysiąc ośmset ośmiennastego, miesiąca julii dwunastego dnia. U tego oświadczenia podpis aktora następnie wyrażony: Tadeusz Hrabia Tyszkiewicz General woysk Polskich. Które to oświadczenie za podaniem onego przez powyższą osobę do Akt, jest w Xiegi Ziemskie Wolkowskie przyjęte i wpisane, A z nich i ten wypis pod urzędową pieczęcią w teyże dacie stronie Rekwirujący jest wydan.

Zgodność z Księgami świadczą Józef Kotkowski Regent Ziemski Wolkowski.

NOWE DZIEŁA.

2. w Xiegarńi XX. Pijarow u Alexandra Żółkowskiego.

Początki Algébry S. F. Lacroix dla użycia w szkole centralney paryzkiej, przełożone na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. z jedenastego wydania poprawnego w Paryżu 1815 roku. Cena exemplarza rub. sr. 1.

Eutropii Breviarium Historiae Romanae, cen kop. 20.

Pamiętnik Magnatyczny Nr. X. Razem prenumerata pisma tego kosztuje bez poczty rub. 2 k. 50, z pocztą rub. 4 srebrem.

Tygodnik Wilenski, Tom V. str. 400 Nr. 106-117.

Dzieła znajdujące się w Redakcyi gazety Kur. Litt.

Gnomonika rysunkowa, czyli sposób prosty i łatwy rysowania kompasów na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko cerkla i linii. Podług układu J. Mollet Profesora fizyki i geometryi praktyczney w muzeum Liońskim, przez Wincetego Karczewskiego. Cena exemplarza złtch 3 i gr. 10.

Kalendarzyk polityczny na rok 1818, dla wydziału Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego. Cena exemplarza złtch 4.

O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego, o Pszczelnictwie. Cena exemplarza kop. 10.

2 Sąd główny Wileński Departamentu Cywilnego czyniąc za ukazem rządzącego Senatu w roku terażniejszym Junii 25 dnia za N. 1346 wyszłym spełnienie, postanowił wszystkie apellacyjne dzieła tak za aktoratami jako i sledztwienne w departamencie tymże po datę terażniejszą znajdujące się, odestać bez żadnego onych wyłączenia na rozpatrzenie i ukończenie do ustanowionego Naywyższym Imiennym ukazem 25 februaryi 1806 roku w mieście Wilnie czasowego departamentu, dla wiadomości więc stron procedujących tokowa awizacya pomieszcza się w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański

2 Sąd główny Wileński 2go Departamentu powodem oświadczonej przy założeniu ze strony Byłego komissioniera Jerzego Lisaniwicza, szlachcica Józefa Woydaga i mieszczanina Wileńskiego Dominika Szenka na dekreta tegoż Departamentu w sprawach ich nastale apallacyow,

niemożności złożenia po dwieście rubli na zakłady apellacyjne, czyni ninieyszą w skutek ukazow i rezolucyow publiczną, z tym, iż jeśliby kto wiedział o majątkach dawczymionionych osob należących, z dochodow których możnaby było uzyskać wyrażone zakłady apellacyjne, iżby raczył przestać Departamentowi uwiadomienie.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański.

2 Majątek zwany Zameczek alias Suderwa murowana, leżący owiorst pięć od miasta Wilna nad rzeczką Suderwą natury Poiezuickiej, mający w sobie obszerności wlok geometrycznych sto w obrębie bez szachownic, a w tym lasu borowego i różnego, młodego wprawdzie, lecz do brze zahodowanego wlok trzydzieści, ziemia wszędy bez braku rodząyna, twardo żwirowata z czarnoziemem. Dymowłościańskich rolniczych panszczyznowych czterdzieście pięć a ludności, wedle ostatniej rewizyi, dusz męskich poddańskich 150. Każdy dym zarabia ziemi włokę całą, i tak mają włościanie dosyć wedle potrzeby. Karčem propinacyynych trzy. Fundum we wszelkie potrzeby gospodarskie należycie zabudowane, opatrzone i pięknie ogrodzone, tak, iż niczego nie brakuje. Przytém ogrod fruktowy i razem na włośczyznę do pięciu morgow w sobie zawierający, w którym są piękne i niemałe cztery kanały ze spadem z jednego do drugiego ciąglej, obfitej, żywey wady w różne gatunki ryb zarybione. Dalej tuż pode dworem staw niemały rybny z młynem ciągle mielącym, z którego sama woda idzie na tromby do browaru tuż stojącego porządnego w słupy murowane zabudowanego. Nadto jezior połownych niemałych trzy i dwa brzegi Wilii, gdzie znajduje się piękna zatoka do połowu wiosennego ryb. Pod dwornem poletkami znajduje się ziemi równie podzieloney na cztery pola morgow 448. Wysiewa się oziminy beczek 57. Pozyca jedna z najpiękniejszych w okolicach Wilna. Siana murożnego kosi się wozow 350. Gлина do założenia cegielni najlepsza i tey jest obficie, a góry ku miastu leżące pełne kamienia wapiennego. Takowy majątek iest do przedania. Ktoby sobie z ochoczych życzył o to traktować z aktorem poweźmie zupełną informacyą w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Remissynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1817 8bra 4 dnia zapadłym, na domierzenie satysfakcyi wszystkim kredytorom JWW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosieńsk. przeznaczony podług zamiaru pierwszo-zjazdowego swojego wyroku w dniu 20tym terażn. miesiąca julii do dóbr Gorysz w powiecie Rosień. położenie mających, na oczewisty sprawy rozbiór zebrańny, czynność swoją rozpoczął, i oną ciągle do zaferowania pryncypalnego dekretu kontynuować postanowiwszy, stosownie do uprzedniej swojej awizacyi po pierwszo-zjazdowym dekreście przez gazetę Kuryera Litt. trzykrotnie opublikowaney, wszystkich wierzycieli do funduszu JWW. Marszałka Micewicza stosunki mających, a niemniej debitorów do massy tegoż funduszu zawiniających, uwiadomia: ażeby pierwsi pod upadkiem swoich pretensyów i warunkiem zapisania amissy, debitorowie zaś pod przeznaczeniem za ich niestannością w przyniesionych do siebie pretensyach należney odpowiedzi, przez się lub prawnie umocowanych plenipotentów do Sądu Exdywizorskiego w niezwłócznym czasie z dowodami stawiali, gdyż Sąd taxatorsko-exdywizorski, tak dla oszczędzenia funduszu konkursowi uległego jako też celem przyspieszenia winney każdemu satysfakcyi, nieczyniąc żadnych odkładów i przewłók w sprawie, nayrychleysze poruczonego sobie dzieła ukończenie, w szczególnym ma staraniu. Dat roku 1818 julii 22 dnia w Goryszach.

Jerzy Soroka Ziemsk. Pttu Osz. Prezydent Exdywiz.

Mateusz Siesicki b. Prezyd. Ziemsk. Wileń. Exdywiz.

Jan Ciechanowiecki b. Sędzia Ziem. Wileń. Exdywizor.

Obwieszczenie do Litewskich i Koronnych wierzycieli JWW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza P. W. Pol.

2. Sąd dzielczo-zjazdowy fortuny JWW. Józefa i Alexandra Hrabów Chodkiewiczow na gruncie miasteczka

Czarnobyła w Gubernii Kijowskiej Powiecie radomyslskim położenie mającego, czynność swoją od dnia 24go junii idącego roku rozpoczynając, stosownie do przepisu Sądu Głównego departamentu Cywilnego Gubernii Kijowskiej przed wszystkim, stanowieniem massy fortuny w podział iść mającej (dozwalając i wierzytelom którzyby tego działu atentować żądali przyyscia i pilnowania się) zajął się, a takowe działanie ciągle kontynuując, dla ułożenia schedy przez opiekónow JW. Józefa Chodkiewicza i wyboru onę przez głowę młodszą i ostatecznego tego dzieła zakończenia dzień pierwszy mca 7bra idącego roku w miasteczku Czarnobyli przeznaczył — z powodu zaś, iż ukaz rządzącego Senatu wierzytelom JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza w zamiarze ocalenia schedy Jego pilnowania się w takowym dziele dozwolił; dla tego Sąd dzielczo-ziazdowy o takowem swoim postanowieniu i terminie normalnym zakończenia przedsięwziętego dzieła, wierzytelom JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza zawiadamia — Sędzia Ziemski Powiatu Radomyslskiego. Jan. Zaleski, Podśdek Ziemski Powiatu Nowogrodckiego, Wołyńskiego Piotr Truszkowski — Podśdek byłty Ziemski Powiatu Dubieńskiego Jan Józef Dobrzański.

Wiktor Dalkiewicz Archywar.

2. Wypis z Xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego departamentu drugiego.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca julii dwódziesiątego dnia. Na Sądzie Jego Imperatorskiej Mości Głównym Mińskim departamentu drugiego przed nami Janem Marcinkiewiczem Żabą Prezydentem i Kamandorem, Symonem Harasimowym Sowietnikiem i Ignacym Iwanowskim Sędzią, stawając osobiście WJPan Józef Orzelski oświadczenie przez Xięcia Imci Ludwika Radziwiłła biejącego roku i miesiąca siedmnastego dnia uczynione, plenipotencyą pełnomocną WJPanu Gasprowi Iwaszkiewiczowi przez tegoż Xcia w roku tysiąc osmset piętnastym marca jedynastego dnia wydaną, Eorundem w niniejszym departamencie przyznaną kassującą i za nieważną oną ogłaszającą do akt podał w następnych wyrazach: — Roku 1818 mca julii 17 dnia, niżej podpisany oświadczam się przed całą powszechnością i to oświadczenie JP. Józefowi Orzelskiemu Oficjantowi memu podać do akt Sądu Głównego departamentu 2go Gubernii Mińskiej polecam. Jako i własney WJPana Gaspra Iwaszkiewicza Kapita. b. woysk pols. w liście do mnie roku zeszłego 1817 pisanym (któren w aktach publicznych umieścić niezaniebiam) oświadczoney dogadzając chęci, i z wielolicznych powodów sobie wiadomych, jakie wyszczególniać teraz nieznachodzę potrzeby, pomimo zakres szescioletni równo z datą dzisiejszą od dalszych obowiązków jeneralnego Plenipotenty tegoż W. Kapitana Iwaszkiewicza zupełnie i na zawsze uwalniam. Plenipotencyą jeneralną przezemnie onemu w roku 1815 marca 11 dnia wydaną, eorundem na Sądzie Głównym departamentu drugiego Gubernii Mińskiej przyznaną kopiję, nieważność teyże ogłaszam, jakby za niebyłą uznaję i eliminować z akt natychmiast postanawiam. Aby przeto nikt odtąd z pomienionym W. Iwaszkiewiczem w żadne mnie i mój majątek dotyczące umowy niewchodził; żadnych tranzakcyów na rzecz moją niezawierał; summ gotowych na Imie moje i z ewikcyą na dobrach moich opisującą się za jego inskrypcyami niekredytował, ostrzegam; a nadto: że z kimkolwiek i pod jakimkolwiek tytułem do daty niniejszego oświadczenia postanowione przez W. Iwaszkiewicza byłego plenipotenty mego Imieniem mojem tranzakcyę, i wydane komukolwiek obligacyjne zapisy, te tylko za dobre i nieobojętne uważać będę, z których, co do pierwszych? rewersa do mego Archycum, co do drugich? przychodu w gotowym groszu do kassy mojej obrótu już weszły, i jakie, w stosunku do praw krajowych, ukazow oraz Naywyższych, czasowie do akt Ziemsk. czy Grodzkich tego powiatu, w którym z rzeczy wypadło, są wprowadzone, objaśniam. Wszelki zaś insze, jeśliby się jakie ukazały, a tём bardziey w ostatecznym bilansie ogólnie interessa moję obeymującym przez samegoż W. Iwaszkiewicza dopiero mnie podanym, umieszczonemi nie były; jako ukryte, za zmówne, nic wcale do mnie nienależące poczytam, i że zadość czynić onym nie będę obowiązany, dowodzić i prawem każdego przekonywać oświadczam się.

Jakowe oświadczenie aby powszechną zyskało wiarę podpisem ręki własney umacniam. U tego Dokumentu podpis aktora a poniżej świadectwo o wzięciu poszlin tak się wyraża: Ludwik Xiążę Radziwiłł.

1818 Года Июля 20. дня Минскаго Главнаго Суда въ 20мъ Департаментѣ при подаче въ Акты сего документа съ него Явочною пошлѣнъ пятьдесятъ одна копейка, да за листъ бумаги пятьдесятъ копеекъ жбдыо взято. Свидѣтельствомъ Надсмотрщикъ Коллежскій Секретарь Новикій. Jakowy Dokument po podaniu onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego Departamentu 2go przyjęty i wpisany, a z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową tegoż Departamentu i za podpisem Sekretarza Roku 1818 miesiąca julii 20 d. stronie rechwirującej jest wydan.

Poszliny opłacono Piotr Nowicki.

Grzegorz Borodicz Sekretarz Sądow Gł. Mińskich Departamentu 2go.

O zgodności z xięgami świadczę Piotr Nowicki Sekretarz Kolleski.

Takowy wypis oświadczenia w dacie powyższej przezemnie podpisanego, i przez umocowaną ku temu osobę do akt Sądu Głównego Depart 2go Gubernii Mińskiej podanego, aby dla wiadomości publiczney w gazecie Kurjera Littskiego pomieszczonym i po trzykroć ogłoszonym został, Redakcyi Wileńskiej upraszam. W Radziwilmontach 22 julii 1818 r.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

3. Sąd Exdywizorski w dobrach Śrzedniku Tyszkiewiczowskim, ukończywszy poruczoną sobie dopelnienia satysfakcyi dla kredytorów zeszłego Janusza Tyszkiewicza Jenerala i syna jego Stanisława Tyszkiewicza kapitana woysk polskich czynność, gdy za przystąpieniem do ogłoszenia wyroku wiele jeszcze nieznayduje wierzyteli, którzy, czy w wykonaniu przysiąg, uczynić zadość wyrokowi żądać mogą, czy też względem appellacyi lub nie? oświadczyć swoje zamiary, z powodu więc takiego, i aby JPP. Kredytorowie, tak o ogłaszającym się wyroku, jako też o czasie jeszcze exystencyi Sądu do przyjęcia appellacyów, byli zawiadomieni, ogłasza, że przeczytanie Dekretu do dnia 1go augusta зайmie czasu. A od pory zapromulgowania dni ośm, jako przez termin appellacyyny, oczekiwać Sąd tenże na przybycie JPP. kredytorów, do wykonania przysiąg lub złożenia appellacyi będzie. Dat w Śrzedniku roku 1818 miesiąca lipca 18 dnia. Wawrzyniec Klimowicz Exdyw.

3. Majątek Kisielowce ze wsiami, pierwszą tegoż nazwania, drugą Rybną, i trzecią Borysowem, w Gubernii Grodzień. w powiecie Kobryńskim położony po zeszłym s. p. JW Janie Dąbrowskim Chorażym Ziemskim Kobryńskim pozostały. Na instancją jego suksessorów i Kredytorów Dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzień. r. 1817 marca 8go zapadłym, przeznaczony został na taxę i exdywizyą. Za przewodnictwem takowej Remissy urząd exdywizorski pierwszy zjazd swój i w tym właściwą czynność w r. 1817 maja 16 w majątku Kisielowcach załatwił, a następnie po wydaném obwieszczeniu dzieło zaczęty exdywizyi idącego 1818 r. w miesiącu augustie zupełnie ukończyć przedsiębierze. Ktoby więc z kredytorów i pretensorów zeszłego Chorażego Dąbrowskiego do funduszow po nim pozostałych mógł mieć prawne stosunki wedle Remissy Sądu Gł. ma z pretensyami swojemi na przerzeczonym terminie przed Sądem Exdywizorskim w Kisielowcach sub amissione causa stawić się. Takową awizacyę stosownie do postanowienia urzędu Exdywizorskiego podając podpisuje. Józef Witkiewicz Regent Ziemski Prużański i Exdywizorski.

3. Upraszamy nayspokorniey każdego, ktoby wiedział o miejscu pobytu zięcia naszego Walentego Zdanowskiego i córki Maryanny, aby zawiadomić raczył, iż przybyli z odległych stron rodzice, oczekują onych cierpliwie w Wilnie na Zarzeczcu w domie W. Sylwestrowicza pod N. 574. Wincenty i Anna Swabbowie.

Wilno Dnia 30 Julii 1818 Roku.

OGŁOSZENIE.

Polne Prowiantskie Kommissyonierstwo oddzielnego Litewskiego Korpusu przez ninieysze wzywa do targow, wszystkich chcących podjąć się dostawy prowiantu dla opatrzenia nim Litewskiego Ulańskiego pólku, mającego kwaterować w Mieście Słucku, od 1 Oktobra do 1819 roku, maki 1055 четвиртей, 2 четвиреуки i круп 98 четвиртей, 2 четвиреуки, $3\frac{1}{2}$ гарцы; targi takowe będą się odbywały w Mińskiej Skarbowey Izbie, w dniach 15, 17 i 19 miesiąca Augusta teraznieyszego roku; estateczne zaś przetargi naznaczone w dniach: 20, 22 i 23 tegoż miesiąca. Summa na zadatek wysłana do Mińskiej Skarbowey Izby. Szczegółowe warunki można tam widzieć w każdym czasie.

Ober-Prowiantmeister 7 klasy
Skrebiicki.

Członek Kommissyonierstwa
Kaczkowski.

Sekretarz Hulak.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Полевое Провіантское Коммисіонерство отдѣльнаго Липовскаго Корпуса дѣлаетъ чрезъ сѣ вызовъ желающихъ къ торгамъ на поставку провіанта для продовольствія Липовскаго Уланскаго полка имѣющаго квартировать въ Городѣ Слукѣ, съ 1 Октября по 1819 годъ, муки 1055 четвиртей, 2 четвиреука и крупъ 98 четвиртей 7 четвиреуковъ $3\frac{1}{2}$ гарнца; торги сѣ будутъ производимы въ Минской Казенной Палатѣ: 15, 17 и 19 числа Августа мѣсяца сего года, окончательныя же переторжки назначены: 20, 22 и 23 числа того мѣсяца. Сумма на задатокъ выслана въ Минскую Казенную Палату. Подробныя кондіціи можно тамъ видѣть во всякое время.

Оберъ-Провіантмейстеръ 7 го
класса Скребицкій.

Членъ Коммисіонерства
Качковскій.

Секретаръ Гулакъ.

